

Sygn. akt I ACz 1334/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
-----------------	----------------

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2017 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Banku (...) w L.

przeciwko P. B. i K. B.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej K. B.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2017 r. sygn. akt: IX GNC 213/17. W przedmiocie zwolnienia od kosztów

### ***p o s t a n a w i a:***

**I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

**1. zwolnić pozwaną od kosztów w 9/10;**

**2. oddalić wniosek w pozostałym zakresie,**

**II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.**

**SSA Jan Kremer**

Sygn. akt I ACz 1334/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek pozwanej K. B. o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana nie zasługuje na zwolnienie z kosztów sądowych. Na obecnym etapie wynoszą one 5 812 zł w zakresie opłaty od zarzutów. Z przedłożonego oświadczenia majątkowego wynika, że pozwana pobiera zasiłek dla bezrobotnych w kwocie ok. 678 zł miesięcznie netto, nadto spłaca 4 kredyty – do spłaty pozostaje łącznie ok. 46 tys.. Z deklaracji podatkowej za rok 2016 Pit – 37 wynika, że osiągnęła przychody w kwocie ok. 16 tys. złotych przy kosztach ok. 445 zł i dochód w kwocie ok. 15 tys. złotych. Ponieważ nie posiada rozdzielności majątkowej małżeńskiej z małżonkiem (pозwany P. B.) ocenę jej sytuacji majątkowej należy rozpatrywać w powiązaniu z dokonaną już oceną sytuacji majątkowej pozwanego P. B. czyli jej małżonka. Wobec tego pozostają aktualne ustalenia poczynione przez Sąd w postanowieniu z 1 czerwca 2017 r. przy okazji jego wniosku, z których

wynika, że nie zasługuje on na zwolnienie w jakimkolwiek zakresie z uwagi na przeznaczanie niemałych środków na prowadzenie działalności gospodarczej a więc ich posiadanie. Z przedłożonego bilansu firmy męża pozwanej za rok 2016 wynika, że osiągnął przychody w kwocie ok. 549 tys. zł przy poniesionych kosztach w kwocie ok. 725 tys. zł, w tym w kwocie ok. 234 tys. zł na zakup towarów handlowych, ok. 68 tys. zł na wynagrodzenia, ok. 294 tys. zł na inne wydatki. Wobec tego prowadząc wspólne gospodarstwo domowe pozwana razem z pozwanym wykonującym działalność gospodarczą, będąc jego poręczycielem winna również zaoszczędzać środki na ewentualne konsekwencje w postaci sporu sądowego. Nadto należy wskazać, że pozwana jak sama podała ponosi koszty utrzymania i leczenia w kwocie ok. 900 zł i spłaca szereg kredytów a pobiera zasiłek w kwocie tylko ok. 678 zł a zatem musi posiadać środki finansowe, które może przeznaczyć na koszty sądowe. To zaś oznacza, że nie jest możliwe skorzystanie ze zwolnienia z opłaty – na tym etapie od zarzutów gdyż prowadziłoby to do sytuacji, w której Państwo kredytowałoby koszty sądowe podmiotu, który może je uiścić.

Postanowienie to w całości zaskarżyła pozwana K. B. zarzucając mu:

naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie błędnych wniosków ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie:

uznanie, że dochody pozwanej za rok 2016, które wynosiły 15.000 zł, co daje miesięcznie kwotę 1.250 zł oraz dochody uzyskiwane obecnie na poziomie 678,71 zł tytułem zasiłku wskazują na fakt, że pozwana jest w stanie ponieść koszty opłaty od zarzutów w wysokości 5.812 zł podczas gdy wniosek ten jest nielogiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego;

uznaniu, że pozwana jest w stanie ponieść koszty sądowe w niniejszej sprawie w oparciu o analizę stanu majątkowego małżonka pozwanej - pozwanego, z którego wynika, że kwota poniesionych w 2016 r. środków na prowadzenie działalności gospodarczej wskazuje na fakt, że pozwany te środki finansowe posiadał, podczas gdy środki powyższe były wydatkowane z kredytu udzielonego pozwanemu przez powoda, który powód pozwanemu wypowiedział w konsekwencji czego cała nieuiszczona kwota stała się wymagalna, co ma istotny wpływ na wynik spraw, gdyż Sąd błędnie przyznał, iż pozwana oraz pozwany posiadają środki własne, z których finansowana była prowadzona przez pozwanego działalność gospodarcza.

uznaniu, że pozwana ponosząc koszty leczenia w kwocie 900 zł i spłacając szereg kredytów przy uzyskiwaniu zasiłku w kwocie 678,71zł musi posiadać środki finansowe, które może przeznaczyć na koszty sądowe, podczas gdy wniosek taki nie wynika z oświadczenia pozwanej o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania;

naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

art.102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd meriti, że pozwana jest w stanie ponieść jakiegokolwiek koszty sądowe bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny;

Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania zażaleniewego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: Zażalenie zasługuje na częściowe uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana uprawdopodobniła, że nie jest w stanie uiścić kosztów sądowych w zakresie opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty bez uszczerbku w utrzymaniu siebie i rodzin.

Jakkolwiek oboje pozwani są zobowiązani solidarnie z tytułu opłaty od zarzutów to z uwagi na złożenie przez nich dwóch odrębnych zarzutów każdy z pozwanych zobowiązany jest opłacić własne pismo procesowe opłatą od zarzutów. Zatem na pozwanej ciąży obowiązek uiszczenia opłaty od zarzutów w kwocie dochodzącej kwoty 6000 zł.

Tymczasem sytuacja majątkowa pozwanej jest odmienna od sytuacji majątkowej pozwanego. Pozwana posiada jedyny stały dochód w postaci niewielkiego zasiłku dla bezrobotnych. Jakkolwiek jest ona jego żoną i razem z nim posiada ustrój wspólności majątkowej i małżonek jest zobowiązany do pomocy drugiemu małżonkowi we wszystkich sprawach w tym poniesieniu kosztów sądowych to jednak obowiązek ten jest obowiązkiem moralnym o ograniczonej możliwości wyegzekwowania. Oczywistym jest, że skoro mimo posiadanych dochodów pokrywa ona swoje zobowiązania kredytowe oraz z tytułu leczenia to pokrycie tych zobowiązań następuje ze środków pochodzących z działalności gospodarczej jej męża. Pozwana nie jest jednak w stanie na obecnym etapie postępowania wymusić na pozwanym pomoc w pokryciu kosztów sądowych. Nie można zaś tracić z pola widzenia fakty że sytuacja procesowa pozwanej jest wynikiem poręczenia za dług męża – pozwanego w niniejszej sprawie. W sytuacji zatem kiedy nie posiada ona własnych źródeł dochodów z których możliwe jest pokrycie kosztów sądowych nie zwolnienie jej od kosztów sądowych może ograniczyć jej możliwość obrony swych praw w sądzie. Ponadto Sąd Apelacyjny zauważa, że sytuacja pozwanego P. B. uległa zmianie w związku ze wszczętą egzekucją z nieruchomości. Nie może ująć uwagi sądu także to, że co do zasady sąd orzeka w przedmiocie zwolnienia od kosztów, a kolejne wnioski ulegają odrzuceniu chyba, że strona wykaże zmianę okoliczności. Sąd winien uwzględnić przy orzekaniu całość możliwych do poniesienia kosztów, a nie tylko istniejące w dacie wnoszenia zarzutów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny postanowił jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Jan Kremer